

Sygn. akt I ACz 1361/19

POSTANOWIENIE

Dnia 19 grudnia 2019r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Elżbieta Karpeta

Sędziowie: SA Tomasz Ślęzak

SO (del.) Tomasz Tatarczyk

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2019 r. w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

w sprawie protestu wyborczego przeciwko ważności wyborów w okręgu nr 13

do Rady Gminy P. złożonego przez A. R.

z udziałem Komisarza Wyborczego w C. i Przewodniczącego

Obwodowej Komisji Wyborczej nr 5 z siedzibą w S.

na skutek zażalenia A. R.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 7 października 2019 r., sygn. akt I Ns 2/19

postanawia:

- 1) oddalić zażalenie;
- 2) uczestnicy postępowania ponoszą koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

SSO Tomasz Tatarczyk SSA Elżbieta Karpeta SSA Tomasz Ślęzak

Sygn. akt I ACz 1361/19

UZASADNIENIE

Zaskarżonym, postanowieniem Sąd Okręgowy w Częstochowie oddalił protest wyborczy przeciwko ważności wyborów w okręgu nr 13 do Rady Gminy P. i rozstrzygnął o kosztach postępowania. W uzasadnieniu Sąd I instancji stwierdził, że wnioskodawca A. R., jako pełnomocnik Komitetu Wyborczego Wyborców B. M., wniósł protest wyborczy, zarzucając nieważność wyborów samorządowych w okręgu nr 13, obwód 5 i nieważność wyboru radnej M. S.. Na poparcie swoich żądań wnioskodawca podał, że do rejestru wyborców i osób uprawnionych do głosowania dopisano od 4 do 8 osób, które nie były mieszkańcami obwodu uprawnionymi do głosowania. Doszło do nieprawidłowości przy wydawaniu i przeliczaniu kart do głosowania, co do wyborców zamieszkałych w (...), ponieważ wydano 5 kart do głosowania, a maksymalnie można ich było wydać 4, bowiem W. R. i J. R. nie brali udziału w głosowaniu. Nie zamieszczono także w spisie wyborców E. i A. F., którzy spełniali przesłanki by głosować w Gminie P.. Wreszcie, wnioskodawca podniósł, że nie wyjaśniono, dlaczego w okręgu nr 12, wydano 128 kart do głosowania, a wyjęto z urny 132 karty oraz

dlatego wyniki głosowania w obwodzie 5, zostały przekazane dopiero 22 października 2018 r. o godzinie 5.00. W uzasadnieniu wnioskodawca wyjaśnił, że postawione przez niego zarzuty co do prawidłowości wyborów mają wpływ na wynik głosowania. Z protokołu obejmującego wynik głosowania wynikało bowiem, że na kandydatkę M. S. oddano 59 głosów, a na B. M. 54 głosy. Gdyby zatem w wyborach wzięły udział te osoby, którym bezprawnie odmówiono możliwości oddania głosu, oraz, gdyby nie oddały głosu osoby nieuprawnione, wówczas wynik wyborów mógłby być inny.

Ustalił Sąd Okręgowy, że małżonkowie E. i A. F. są zameldowani i zamieszkują w C., zaś na terenie Gminy P. posiadają całoroczny dom, w którym przebywają w soboty i niedziele. Oboje oni złożyli wnioski o wpisanie do rejestru wyborców w Gminie P., które nie zostały uwzględnione, a od tych decyzji wnioskodawcy się nie odwołali. Stwierdził również Sąd Okręgowy, że w sprawie z protestu wyborczego, nie ma prawa badać, czy decyzje Wójta Gminy P. o odmowie wpisania małżonków F. do rejestru wyborców, były prawidłowe. Za niedopuszczalne uznał również Sąd prowadzenie symulacji dotyczących wyników wyborów, dokonywanych przy założeniu udziału małżonków F. w głosowaniu w Gminie P..

Ustalił również Sąd, że w 2018 r., w Gminie P. dopisano do rejestru wyborców 21 osób.

Za niewiarygodne uznał Sąd Okręgowy zeznania świadka P. K. twierdzącego, że jako członek obwodowej komisji wyborczej nie rozpoznał około 5 głosujących, którzy nie byli (...). W tym kontekście stwierdził Sąd, że świadek przez 6 lat nie był obecny w S., a w 2018 r. do rejestru wyborców dopisano 21 osób. Wobec tego uznał Sąd, że świadek mógł nie rozpoznawać osób, które zostały dopisane do listy, a wcześniej nie były mu znane. Nadto, w ocenie Sądu wątpliwości co do wiarygodności zeznań świadka, odnoszą się również, i do tego, że będąc odpowiedzialnym za wydawanie kart wyborczych, nie domagał się wyjaśnienia, dlaczego ma je wydać osobom, które jak obecnie twierdzi, nie były uprawnione do głosowania. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka P. K. w zakresie w jakim dotyczyły one dopisania do rejestru wyborców od 4 do 8 osób, które nie były uprawnione do głosowania, bowiem wnioskodawca nie wskazał, których wyborców zarzut ten dotyczy.

Za nieistotne uznał Sąd I instancji zeznania świadka I. Z., który stwierdził, że jego wątpliwość wzbudziło to, że wszystkie karty do głosowania wysypano na podłogę, że nie wyjmowano ich indywidualnie, a liczenie głosów trwało długo. Wobec faktu, że zastrzeżenia te nie zostały zgłoszone do protokołu, oparte na nich zarzuty uznał Sąd za gołosłowne, nie poparte dowodami, stwierdzając przy tym, że nie wyjaśniono jak okoliczności te wpłynęły na wynik wyborów.

Za bezzasadny uznał Sąd I instancji zarzut dotyczący wyborców zamieszkałych pod adresem (...), bowiem pod tym adresem było zarejestrowanych 3 wyborców, i żaden z nich nie wziął udziału w głosowaniu. Natomiast udział w głosowaniu wzięli 4 wyborców zamieszkałych pod adresem S. 59A i wobec powyższego uznał Sąd twierdzenia wnioskodawcy w tej materii za całkowicie bezpodstawne. Wreszcie uznał Sąd Okręgowy, że zagadnienie daty (godziny) przekazania wyników głosowania, nie ma znaczenia dla ważności wyborów.

Powyższe postanowienie zaskarżył wnioskodawca A. R. – pełnomocnik Komitetu Wyborczego Wyborców B. M., który w zażaleniu zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

- nieudzielenie stronie działającej bez fachowego pełnomocnika pouczeń co do sposobu i terminów wniesienia środka odwoławczego,
- naruszenie przepisu art. 393 § 1 kodeksu wyborczego polegające na rozpoznaniu sprawy w składzie trzech sędziów bez udziału komisarza wyborczego,
- wydanie orzeczenia z powołaniem podstawy prawnej przez wskazanie „art. 394 kodeksu wyborczego a contrario” bez wskazania jednostki redakcyjnej w postaci przepisu oznaczonego paragrafem i wyjaśnienia na czym miało polegać

zastosowane przez Sąd I instancji rozumowanie przeciwne i do którego konkretnie przepisu rozumowanie to się odnosiło,

- braku wyjaśnienia z jakich przyczyn Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka P. K., skoro świadek ten na terenie Gminy P. zamieszkiwał w okresie 2 lat przed datą wyborów samorządowych, a jego uprzednia kilkuletnia nieobecność w Polsce nie rzutuje na możliwość zapamiętania wizerunków 280 osób zamieszkałych w S.,

- pominięcie przez Sąd Okręgowy wyjaśnienia czy dopisanie do rejestru wyborców 21 osób, które po wyborach wyjechały z terenu Gminy P., miało na celu jedynie umożliwienie im udziału w wyborach w celu oddania głosu na kontrkandydatkę B. M..

Powołując się na powyższe zarzuty skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego postanowienia oraz orzeczenia nieważności wyborów

w okręgu nr 13 obwód 5 do Rady Gminy P..

W odpowiedzi na zażalenie uczestnik postępowania – Przewodniczący Obwodowej Komisji Wyborczej domagał się oddalenia wniesionego przez wnioskodawcę środka zaskarżenia i zasądzenia na ich rzecz kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Wbrew zarzutom zażalenia Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego przez wnioskodawcę postanowienia wyjaśnił, dlaczego nie dał wiary zeznaniom świadka P. K., a argumentacja w tej mierze zawarta jest na karcie 182. Jednakże w tym kontekście podkreślenia wymaga, że wizualna identyfikacja dokonana przez członka okręgowej komisji wyborczej bądź jej brak, nie jest okolicznością przesądzającą o tym czy dana osoba jest uprawniona do głosowania. Prawo wybierania potwierdza bowiem rejestr wyborców (art. 18 § 5 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy), zaś w oparciu o niego sporządza się spis wyborców obejmujący osoby uprawnione do udziału w wyborach (art. 18 § 4 powołanej powyżej ustawy). W oparciu o te wykazy winna być zatem dokonywana weryfikacja czy dana osoba jest uprawniona do głosowania. Wobec powyższego zeznania tego świadka nie mogły stanowić samodzielnej podstawy do uznania, że w głosowaniu brały udział osoby nieuprawnione.

Nie mogło wywołać zamierzonego przez wnioskodawcę skutku powołanie się na okoliczność, iż Sąd Okręgowy nie zbadał, czy 21 osób, które przed wyborami w 2018 r. zostały dopisane do rejestru wyborców nadal zamieszkuje na terenie S., czy też zostały ujęte

w tym wykazie tylko na potrzeby wyborów, a po ich zakończeniu zostały z rejestru wykreślone. Wskazać bowiem należy, że wyeliminowaniu nieprawidłowości w rejestrze wyborców, czego dotyczył podniesiony zarzut, służy przewidziana w przepisie art. 22 § 1 Kodeksu wyborczego instytucja reklamacji, którą wnosi się do właściwego wójta (§ 3 powołanego powyżej przepisu). Na decyzję nieuwzględniającą reklamacji przysługuje skarga do właściwego sądu rejonowego (art. 22 § 5 Kodeksu wyborczego).

Jak z tego wynika okoliczności związane z uchybieniami dotyczącymi nieprawidłowości w rejestrze wyborców badane są w toku postępowania odrębnego w stosunku do tego, w którym rozpoznaje się protesty wyborcze. Dlatego też powoływanie się na nie w rozpoznawanej sprawie było nieskuteczne.

Bezpodstawnie wnioskodawca podnosi zarzut naruszenia przepisu art. 393 § 1 Kodeksu wyborczego. Udział uczestnika, w tym również i komisarza wyborczego, w postępowaniu wszczętym wniesieniem protestu wyborczego nie może być utożsamiany z jego obecnością na rozprawie. Uczestnictwo

w rozumieniu powołanej powyżej normy polega na stworzeniu wnioskodawcy i uczestnikom postępowania warunków, w których będą mogli oni podejmować czynności procesowe i uczestniczyć w czynnościach zainicjowanych przez inne podmioty biorące w nim udział, a to w celu zagwarantowania możliwości obrony ich praw. (...) tego celu

służą przykładowo: przesyłanie odpisów pism wnoszonych przez inne podmioty uczestniczące w postępowaniu, umożliwianie odniesienia się do nich, przesyłanie odpisów zapadłych orzeczeń, informowanie o terminach posiedzeń. Zatem nieobecność komisarza wyborczego na rozprawie w dniu 7 października 2019 r. nie stanowiła obrazu powołanego powyżej przepisu.

Nie zdołał skarżący wykazać naruszenia przepisu art. 327 § 1 k.p.c.

Z utrwalonego przy pomocy urządzeń do rejestracji obrazu i dźwięku przebiegu rozprawy w dniu 7 października 2019 r. (00:33:29) wynika, że obecny na tym posiedzeniu wnioskodawca został pouczony o sposobie i terminie wniesienia środka odwoławczego.

Istotnie, wydając zaskarżone postanowienie Sąd Okręgowy nie doprecyzował, w której jednostce redakcyjnej przepisu art. 394 ustawy Kodeks wyborczy zawarto regulacje stanowiące podstawę owego rozstrzygnięcia. Jednakże to uchybienie proceduralne nie ma wpływu na prawidłowość kontestowanego orzeczenia, a zatem zażalenie również i w tym zakresie nie mogło odnieść zamierzonego przez wnioskodawcę skutku.

Dlatego też zażalenie należało oddalić jako niezasadne, o czym orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 3 k.p.c.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 393 § 1 Kodeksu wyborczego w związku z art. 520 § 1 k.p.c.

SSO Tomasz Tatarczyk SSA Elżbieta Karpeta SSA Tomasz Ślęzak